

- Rosja powróciła do porozumienia zbożowego. Rynek czeka na informacje o jego przedłużeniu po 19 listopada
- Tylko 28% amerykańskiej pszenicy znajduje się w dobrej kondycji – historycznie najgorszy start wegetacji
- Znaczący spadek zbiorów argentyńskiej pszenicy i problemy z realizacją kontraktów eksportowych
- Nawet połowa pszenicy na wschodnim wybrzeżu Australii zagrożona pogorszeniem jakości
- Tegoroczny spadek produkcji pasz w UE może wynieść aż 5 mln ton

**GIEŁDY**

	CBOT (SRW) c/b*			KANSAS (HRW) c/b*			MINNEAPOLIS (HRS) c/b*			CBOT BLACK SEA (\$/t)			MATIF (€/t)		
	XII'22	III'23	V'23	XII'22	III'23	V'23	XII'22	III'23	V'23	XII'22	III'23	V'23	XII'22	III'23	V'23
Otwarcie 31/10	829,25	849,00	860,00	925,00	924,75	923,75	945,00	953,00	958,50	317,50	324,50	317,00	337,50	337,75	337,75
Zamknięcie 04/11	847,75	866,75	877,25	953,25	950,75	947,50	954,50	966,50	973,00	317,50	324,50	315,50	339,25	339,50	339,25
Zmiana	18,50	17,75	17,25	28,25	26,00	23,75	9,50	13,50	14,50	0,00	0,00	-1,50	1,75	1,75	1,50
Zmiana w %	2,23	2,09	2,01	3,05	2,81	2,57	1,01	1,42	1,51	0,00	0,00	-0,47	0,52	0,52	0,44

\*us c/busz (1 tona metryczna = 36.7437 buszli)

**NOTOWANIA W PORTACH**

Ceny FOB* (\$/t)	USA (SRW) 11%	Argentyna 12%	Rosja 12.5%	Francja 11%	Niemcy 12.5%	Ceny FOB* (€/t)	Francja 11%	Niemcy 12.5%	Rumunia 12%
31.10.2022	372	375	310	343	345	31.10.2022	343	346	342
04.11.2022	377	375	315	344	348	04.11.2022	344	349	345
Zmiana	5	0	5	1	3	Zmiana	1	3	3

\*FOB – Free on Board (na statku w porcie załadunku)

**RYNKI**
**USA:**

- Wycofanie się Rosji z porozumienia zbożowego (o czym poniżej) przyniosło solidne 8% wzrosty notowań pszenicy na początku tygodnia. Putin bardzo szybko ogłosił jednak „kapitulację”, co z kolei doprowadziło do realizacji zysków w połowie tygodnia. Jednak dzięki piątkowym wzrostom, tydzień zakończył się na plusie, głównie za sprawą silnego wsparcia ze strony rynków zewnętrznych.
- Sprzedaże amerykańskiej pszenicy na eksport za okres 21-27 października wyniosły tylko 348 tys. ton i były o 185 tys. ton niższe niż przed tygodniem. Łączne sprzedaże w sezonie 2022/23 wynoszą tylko **12.17 mln ton** i są o 6% niższe r/r, podczas gdy USDA prognozuje spadek o 3% r/r.
- Zaawansowanie siewów amerykańskiej pszenicy ozimej na dzień 30 października wzrosło do **87%** i jest porównywalne z ubiegłym rokiem. Wschody roślin wynoszą **62%** i są o 3% gorsze niż przed rokiem. Według pierwszej oceny kondycji upraw, tylko **28%** zasiewów znalazło się w kategorii dobre/bardzo dobre, vs. 41% jakich oczekiwali analitycy. To znacząco gorzej niż przed rokiem (45%) i od średniej pięcioletniej (50%). To także historycznie najgorszy start wegetacji amerykańskiej pszenicy ozimej. 35% zasiewów znajduje się w złej kondycji, vs. 21% przed rokiem.

**ARGENTYNA:**

- Pomimo ostatnich opadów deszczu, kondycja argentyńskiej pszenicy uległa dalszemu pogorszeniu, co oznacza, że już tylko **9%** upraw oceniane jest jako dobre/b. dobre, vs. 11% przed tygodniem i 46% przed rokiem. A to oznacza potencjalne dalsze cięcia zbiorów, które już dziś są szacowane na zaledwie **13.5-14 mln ton** (vs. 22.5 mln ton przed rokiem).
- Znaczący spadek zbiorów pszenicy oznacza poważne problemy dla eksporterów, którym z pomocą przychodzi ministerstwo rolnictwa. W przygotowanym projekcie przedłużono ważność licencji eksportowych o 360 dni. Na chwilę obecną eksporterzy pobrali już licencje na eksport 8.9 mln ton pszenicy z tegorocznych zbiorów, głównie na dostawy grudzień/luty, jednak ich terminowe wykonanie stoi pod dużym znakiem zapytania, głównie z uwagi na brak podaży ze strony farmerów. Już słyhać o konieczności renegocjacji wcześniejszych umów. To tylko potwierdza poważne problemy na rynku argentyńskim, gdzie eksport pszenicy będzie znacząco mniejszy od zakładanych przez USDA 12 mln ton – bardziej realny poziom to 7-8 mln ton, co oznacza, że ze światowego handlu wypada kolejne 4-5 mln ton pszenicy.

**AUSTRALIA:**

- Po kilku suchych dniach, w prognozach pogody dla wschodniego wybrzeża Australii ponownie pojawiły się opady, które nie pomogą w zbiorach pszenicy. Według lokalnych analityków, intensywne opady deszczu na wschodnim wybrzeżu doprowadziły do znaczącego pogorszenia jakości pszenicy – w ich ocenie nawet połowa zbiorów w tym regionie, czyli **8 mln ton, może być zakwalifikowana jako pszenica paszowa**. Przy zbiorach w skali kraju zbliżonych do **35 mln ton** (zaledwie 1.5 mln ton niższych od rekordów z poprzedniego roku), Australia wciąż będzie dysponować znaczącą ilością pszenicy konsumpcyjnej – prognozowany eksport w bieżącym sezonie wynosi 25-26 mln ton.

**BLACK SEA:**

- Miniony tydzień upłynął pod znakiem dużej niepewności związanej z przyszłością korytarza zbożowego. W poprzedni weekend Rosja wycofała się z zawartego w lipcu porozumienia o eksporcie ukraińskich zbóż drogą morską, co przyniosło solidne wzrosty na giełdach towarowych. Jednak już w środę rosyjskie władze ogłosiły „kapitulację”, powracając do stanu sprzed weekendu. Putin po raz kolejny próbował zaszantażować świat głodem, jednak okazał się słabym strategiem, gdyż załadunki w ukraińskich portach były kontynuowane nawet po zerwaniu porozumienia, a presja ze strony ONZ i krajów afrykańskich była tak silna, że musiały się ugiąć. Istotną rolę odegrała Turcja, której w obecnej sytuacji Putin nie może lekceważyć.
- Warto jednak zaznaczyć, że przedłużenie porozumienia w sprawie korytarza zbożowego na kolejny okres wciąż nie zostało wynegocjowane, choć ubiegłotygodniowe wydarzenia mogą sugerować, że to kwestia dni. Niewykluczone, że do zawarcia porozumienia dojdzie dopiero na szczycie G20. Póki co, niepewność nie pomaga w handlu – armatorzy odmawiają frachtowania statków, a ofert na ukraińskie zboża na bazie FOB z realizacją listopadową brak.

- Patrząc na liczby, od momentu uruchomienia korytarza humanitarnego, tj. od 22 lipca, ukraińskie porty na Morzu Czarnym opuściło **10 mln ton** surowców rolnych, z czego **7.8 mln ton** zbóż. A łączny eksport ukraińskich zbóż od początku sezonu wynosi **13.5 mln ton**. To oznacza, że aż 58% zbóż było transportowane drogą morską. W przypadku wyłączenia portów w Odessie, możliwości eksportowe Ukrainy spadną do max. 3 mln ton miesięcznie (z obecnych 6-7 mln ton), głównie drogą lądową oraz przez małe porty na Dunaju. To oznacza, że do końca sezonu Ukraina byłaby w stanie wyeksportować ok. 18-20 mln ton zbóż oraz oleistych, co pozwoliłoby na osiągnięcie zakładanego przez USDA eksportu. Problemem może się jednak okazać logistyka. Od kilku tygodni Rosja bombarduje infrastrukturę krytyczną w Ukrainie, pozbawiając ją elektryczności. A bez tego nie da się ładować transportów ze zbożami.

#### EUROPA:

- Korytarz zbożowy przyniósł także bardzo dużą zmienność na paryskiej giełdzie, gdzie kontrakty pszeniczne rozpoczęły tydzień od 6% wzrostów, a skończyły neutralnie. W tym przypadku nie pomogą także piątkowe znaczące umocnienie euro w stosunku do dolara, które pogorszyło konkurencyjność unijnej pszenicy na rynkach światowych.
- Przeceny na giełdach spowodowały ograniczenie podaży ze strony farmerów, którzy w obecnej sytuacji mogą rozpocząć świętowanie znacznie wcześniej niż w poprzednich latach, zwłaszcza we Francji, gdzie po bardzo aktywnym początku sezonu w magazynach jest już zdecydowanie mniej ziarna. O świętowaniu mogą myśleć także unijni eksporterzy, gdyż w chwili obecnej nie są w stanie konkurować z pszenicą rosyjską.
- Według Europejskiej Federacji Producentów Pasz (FEFAC), unijna produkcja pasz w roku 2022 wyniesie 145 mln ton i będzie o 5 mln ton niższa niż przed rokiem. Tak znaczący spadek będzie pochodną ograniczenia pogłowia trzody chlewnej oraz rozprzestrzeniającej się ptasiej grypy. Największy spadek produkcji pasz prognozowany jest w sektorze trzody chlewnej (-5.6%) i dotknie przede wszystkim takie kraje jak: Belgia (-11%), Dania (-9%), Portugalia (-8.5%), Niemcy (-8%). W przypadku pasz dla drobiu przewidywany spadek to 3.4%.
- Według danych z KE, eksport pszenicy miękkiej z UE wzrósł w ujęciu tygodniowym tylko o 393 tys. ton, co oznacza, że jego wielkość w bieżącym sezonie wynosi **11.54 mln ton** i jest o 1% wyższa niż w tym samym okresie poprzedniego roku. Najwięksi odbiorcy unijnej pszenicy to: Algieria (1.54 mln ton), Maroko (1.42 mln ton) oraz Egipt (1.23 mln ton).

EKSPOKT PSZENICY Z UE (tony)	FRANCJA	NIEMCY	RUMUNIA	BUŁGARIA	POLSKA	LITWA	ŁOTWA	POZOSTALI	ŁĄCZNIE	2020/21*
łącznie od 1 lipca 2022	4 430 084	1 445 362	1 610 674	887 697	1 010 126	928 183	909 615	321 636	11 543 377	11 435 337

\* analogiczny okres poprzedniego sezonu

#### POLSKA:

- Z uwagi na okres świąteczny, krajowy rynek nie skorzystał z solidnych wzrostów na światowych giełdach towarowych na początku tygodnia. A znaczące umocnienie złotego dodatkowo nie zachęcało do podnoszenia stawek w portach, gdzie standardowa pszenica na dostawy listopadowe była wyceniana na nie więcej niż **1610-1620 PLN**. W tych cenach podaż ze strony rolników była jednak ograniczona.
- Większego ożywienia nie widać także na rynkach lokalnych, gdzie przetwórcy utrzymali stawki z poprzedniego tygodnia, mimo iż wciąż mają do pokrycia najbardziej newralgiczny okres, tj. grudzień/styczeń. Stawki proponowane za pszenicę konsumpcyjną zawierały się w przedziale od **1490 PLN** z dostawą na południowym wschodzie do **1570 PLN** w centrum i na północy. Pszenica paszowa była wyceniana w przedziale od **1400 PLN** ex farm na południowym wschodzie do **1550 PLN** z dostawą w centrum.
- Analizując krajowy bilans pszenicy, należy szczególną uwagę zwrócić na popyt eksportowy, który będzie miał kluczowy wpływ na notowania pszenicy w drugiej części sezonu. Po rekordowym eksporcie w okresie lipiec/sierpień (930 tys. ton), kolejne miesiące przynoszą spowolnienie, zwłaszcza w portach. W mojej ocenie, łączny eksport pszenicy w pierwszej połowie sezonu, tj. lipiec/grudzień, wyniesie ok. 2 mln ton, co oznacza, że w drugiej części wciąż będziemy dysponować nadwyżką w wysokości nawet 2.8 mln ton. W celu jej upłynnienia średnia miesięczna w okresie styczeń/czerwiec powinna wynosić co najmniej 470 tys. ton. Do tego należy dodać kolejne 300 tys. ton kukurydzy, co oznacza, że w drugiej części sezonu Polska powinna miesięcznie eksportować blisko 800 tys. ton pszenicy i kukurydzy (nie wspominając o pozostałych zbożach czy rzepaku). Logistycznie to może być wyjątkowo trudne do wykonania, zwłaszcza że styczeń nigdy nie należał do aktywnych, podobnie jak czerwiec, co skracając czas tylko do czterech miesięcy. Pozbycie się 4.5-5 mln ton zbóż w zaledwie cztery miesiące jest niewykonalne. A to z kolei może wywierać presję na spadki cen w drugiej części sezonu.

NOTOWANIA CEN ZBÓŻ W KRAJU w PLN/t *			
(na dzień 04.11.2022)			
	Pszenica konsumpcyjna	Pszenica paszowa	Kukurydza
Północny Zachód	1560-1570	1530-1540	1440-1450
Północny Wschód	1550-1560	1510-1520	1430-1440
Centrum	1560-1570	1530-1550	1420-1440
Południowy Zachód	1550-1560	1520-1530	1340-1350
Południowy Wschód	1490-1500	1400-1420	1280-1290
Eksport porty	1610-1620	-	1460-1470

\* ceny na bazie dostawy do kupującego

NOTOWANIA CEN POZOSTAŁYCH ZBÓŻ w PLN/t *		
(na dzień 04.11.2022)		
	Kraj	Eksport (porty)
Jęczmień paszowy	1200-1250	-
Pszenżyto	1340-1390	1390-1400
Owies	1100-1200	-
Żyto	1180-1200	1240-1250

\* ceny na bazie dostawy do kupującego

### KOMENTARZ

Negocjacje w sprawie przedłużenia funkcjonowania korytarza dla ukraińskich zbóż trwają, co może wywoływać nerwowość na giełdach towarowych. Po ostatnich wydarzeniach szanse na kontynuację ukraińskiego eksportu jednak rosną, co w przypadku potwierdzenia ograniczy pole do spekulacji na giełdach towarowych. A to pozwoli skoncentrować się na innych aspektach, przede wszystkim na stronie popytowej, która w obliczu kryzysu gospodarczego może ulec ograniczeniu. Analitycy wskazują na mniejsze zainteresowanie ze strony kluczowych importerów pszenicy, którzy wykorzystują rosnącą presję ze strony rosyjskich eksporterów do pokrywania bieżącego zapotrzebowania. Taka strategia pozwoliła na zahamowanie wzrostów cen na rynkach rzeczywistych. A przed nami kolejny comiesięczny raport USDA, który nie powinien przynieść większych niespodzianek w bilansie pszenicy.

- **Zamieszanie z korytarzem zbożowym na Morzu Czarnym przyniosło zmienność w notowaniach kukurydzy**
- **Kolejne rozczarowujące dane o sprzedażach amerykańskiej kukurydzy na eksport**
- **StoneX podnosi prognozy zbiorów amerykańskiej kukurydzy do 358.46 mln ton**
- **Dalsze pogorszenie kondycji argentyńskiej kukurydzy**

**GIEŁDY**

	CBOT (c/b)*			MATIF (€/t)		
	XII'22	III'23	V'23	III'23	VI'23	VIII'23
Otwarcie 31/10	680,75	686,75	686,25	333,25	334,25	335,50
Zamknięcie 04/11	681,00	686,75	686,75	333,50	334,75	336,00
Zmiana	0,25	0,00	0,50	0,25	0,50	0,50
Zmiana w %	0,04	0,00	0,07	0,08	0,15	0,15

\* US c/buszel (1 tona metryczna = 39.3679 buszli)

**NOTOWANIA W PORTACH**

Ceny FOB* (\$/t)	USA	Argentyna	Brazylia	Ukraina	Ceny FOB* (€/t)	Rumunia	Francja
31.10.2022	356	283	297	-	31.10.2022	308	350
04.11.2022	356	281	300	-	04.11.2022	310	349
Zmiana	0	-2	3	-	Zmiana	2	-1

\*FOB – Free on Board (na statku w porcie załadunku)

**RYNKI**
**USA:**

- Zamieszanie z korytarzem zbożowym na Morzu Czarnym przyniosło kolejną próbę przetestowania psychologicznego poziomu 7 USD/buszel na CBOT. Jednak w drugiej połowie tygodnia do głosu ponownie doszła strona popytowa (zwłaszcza rozczarowujące dane eksportowe), a także wyższe szacunki zbiorów amerykańskiej kukurydzy publikowane przez firmy analityczne, doprowadzając do realizacji zysków.
- Sprzedaże amerykańskiej kukurydzy na eksport za okres 21-27 października wyniosły 372 tys. ton i były o 100 tys. ton wyższe niż przed tygodniem, lecz wciąż znacznie niższe od średniej wieloletniej. Łączne sprzedaże amerykańskiej kukurydzy z realizacją w bieżącym sezonie wynoszą jedynie **14.46 mln ton** i są o 53% niższe niż w analogicznym okresie poprzedniego sezonu.
- Analitycy ze StoneX dokonali kolejnej wzrostowej korekty prognoz amerykańskich zbiorów kukurydzy, szacując ich wielkość na poziomie **358.46 mln ton**. To także oznacza wzrost o 5.5 mln ton w stosunku do październikowych szacunków USDA. Listopadowe założenia USDA poznamy już w najbliższą środę.
- Zaawansowanie zbiorów amerykańskiej kukurydzy na dzień 31 października wzrosło do **76%**, czyli o 15% w ujęciu tygodniowym i jest już o 3% wyższe niż przed rokiem, a także o 12% wyższe od średniej 5-letniej.

**AMERYKA POŁUDNIOWA:**

- Brazylijskie władze ogłosiły listę firm i lokalizacji, które zostały zaakceptowane jako eksporterzy brazylijskiej kukurydzy do Chin (ponad 100 podmiotów). Analitycy nie spodziewają się jednak znaczącego zwiększenia sprzedaży brazylijskiej kukurydzy do Chin w najbliższych miesiącach, choć pojawiły się informacje o sprzedażach pierwszych statków na grudzień. W ich ocenie wyraźny wzrost sprzedaży nastąpi dopiero latem przyszłego roku, kiedy na rynku pojawi się ziarno z nowych zbiorów. A to dobra wiadomość dla unijnych przetwórców, dla których Brazylia jest w chwili obecnej największym dostawcą kukurydzy z importu.
- Według analityków z giełdy w Buenos Aires, zaawansowanie siewów argentyńskiej kukurydzy wciąż wynosi tylko **22.9%** i jest niższe niż przed rokiem (28.4%), a przede wszystkim od średniej 5-letniej, wynoszącej 34.6%. Pomimo ostatnich opadów deszczu kondycja roślin uległa dalszemu pogorszeniu i już tylko **6%** upraw oceniane jest jako dobre/b. dobre, vs. 10% przed tygodniem i 82% przed rokiem.

**EUROPA:**

- Europejska kukurydza także nie była w stanie utrzymać 4% wzrostów z początku tygodnia na giełdzie MATIF, kończąc ostatecznie handel neutralnie. Również w tym przypadku największy wpływ na przebieg notowań miał ukraiński korytarz zbożowy.
- Jak wielokrotnie informowałem, UE jest największym beneficjentem odblokowania ukraińskich portów – z już wyeksportowanych 4.5 mln ton kukurydzy, blisko 50% trafi na rynek unijny. A utrzymanie korytarza humanitarnego daje szansę na wyeksportowanie nawet 22-24 mln ton ukraińskiej kukurydzy w całym sezonie 2022/23 (w tym także ziarna z ubiegłorocznych zbiorów). To powinno w znaczący sposób pokryć zapotrzebowanie unijnych przetwórców.
- Według danych z KE, import kukurydzy do UE w bieżącym sezonie (dane za okres 1 lipca/31 października) wzrósł do **9.57 mln ton** i jest ponad dwukrotnie wyższy r/r. Liderem wśród dostawców kukurydzy pozostaje Brazylia, skąd od początku sezonu wjechało już 5.24 mln ton, wyprzedzając Ukrainę, skąd wjechało 3.66 mln ton. Polska w dalszym ciągu pozostaje trzecim największym importerem w UE.

IMPORT KUKURYDZY DO UE (tony)	HISZPANIA	HOLANDIA	WŁOCHY	PORTUGALIA	RUMUNIA	WĘGRY	POLSKA	POZOSTALI	ŁĄCZNIE	2020/21*
łącznie od 1 lipca 2022	3 781 549	1 028 045	664 261	805 794	444 501	521 215	828 890	1 499 406	9 573 661	4 431 774

\* analogiczny okres poprzedniego sezonu

- Eksport kukurydzy poza UE w okresie 1 lipca/31 października wynosi **413 tys. ton** i jest już o 1.54 mln ton niższy niż w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Najwięksi unijni eksporterzy to: Rumunia (183 tys. ton) i Francja (118 tys. ton). Z kolei najwięksi odbiorcy w bieżącym sezonie to: Wielka Brytania (115 tys. ton), Szwajcaria (80 tys. ton) oraz Turcja (66 tys. ton).
- Pogoda i ograniczone możliwości suszenia nie pozostają bez wpływu na zbiory ukraińskiej kukurydzy. Na dzień 3 listopada skoszone tylko 1.1 mln ha (27% powierzchni), uzyskując 6.3 mln ton ziarna, co daje średni plon na poziomie zaledwie **5.54 t/ha**. Pojawia się coraz więcej sygnałów, że ostateczny areal zbiorów może być znacznie mniejszy od wcześniej zakładanego, co z kolei przełoży się na niższe zbiory.

**POLSKA:**

- Krajowa kukurydza także nie skorzystała na wzrostach cen z początku tygodnia (z uwagi na święta), a przeceny na giełdach w kolejnych dniach w połączeniu z silniejszym złotym spowodowały, że stawki nie uległy większym zmianom w stosunku do końcówki października.
- Kukurydza z dostawą do portów jest wyceniana w przedziale **1460-1470 PLN** (dostawy listopadowe), głównie na pokrycie wcześniejszych sprzedaży. Popyt na listopad/grudzień ze strony europejskich odbiorców jest ograniczony. Rośnie presja na spadki cen na rynkach lokalnych, zwłaszcza na południowym wschodzie, gdzie propozycje zakupu to nie więcej niż **1270-1280 PLN** ex farm. Ceny z dostawą w centralnej Polsce nie przekraczają **1450 PLN**.
- Wciąż wysokie ceny utrzymują się na rynku kukurydzy mokrej, wycenianej w przedziale od **820 PLN** na południowym wschodzie (gdzie żniwa przekroczyły półmetek) do **1030 PLN** z dostawą w centrum i na północy. Największe zaawansowanie zbiorów raportowane jest na zachodzie, gdzie na polach pozostała już tylko kukurydza w największych gospodarstwach, która nie trafia do skupów.
- Potwierdzają się niższe niż przed rokiem plony, które uzasadniają cięcia tegorocznej produkcji do poziomu **6.5 mln ton** (vs. 7.03 mln ton przed rokiem). Biorąc jednak pod uwagę duży import z Ukrainy, a także wyższe zapasy początkowe, podaż ziarna w bieżącym sezonie wyniesie rekordowe **8.5 mln ton**, co przy zapotrzebowaniu wewnętrznym na poziomie **4.8 mln ton** oznacza nadwyżkę eksportową w wysokości blisko 3.7 mln ton. Średnia miesięczna potrzebna do jej upłynnienia to min. 300 tys. ton, co przy ograniczonym popycie z Europy Zachodniej (bazującej na statkach z Brazylii i Ukrainy) wydaje się coraz mniej realne. Warto mieć także na uwadze, że jeszcze większa nadwyżka eksportowa prognozowana jest w pszenicy, na którą w chwili obecnej także brak chętnych.

**KOMENTARZ**

Kukurydza okazała się bardziej odporna na „zamieszanie” z korytarzem zbożowym, mimo że to właśnie ten surowiec ma największy udział w ukraińskim eksporcie. Ubiegły tydzień potwierdził, że na znaczeniu zyskuje strona popytowa, która coraz bardziej odczuwa spowolnienie światowej gospodarki. Analitycy zwracają uwagę przede wszystkim na Chiny, które mocno ograniczyły swoją aktywność zakupową, wiążąc to z restrykcyjną polityką covidową. Przed nami kolejny comiesięczny raport USDA, który może przynieść zmienność w notowaniach (rynek czeka przede wszystkim na aktualizację zbiorów amerykańskiej kukurydzy). W dłuższym terminie na znaczeniu będzie zyskiwać pogoda w Ameryce Południowej – w tym przypadku wciąż niepokoi brak opadów w Argentynie.

- **Silny popyt na olej sojowy wsparciem dla notowań na giełdach towarowych**
- **Spadek sprzedaży amerykańskiej soi na eksport za miniony tydzień**
- **StoneX prognozuje amerykańskie zbiory soi na poziomie 120.11 mln ton**
- **Korzystne prognozy pogody dla Brazylii, która zmierza w stronę rekordowych zbiorów soi**
- **Ukraina wyeksportowała już 80% swojej nadwyżki rzepaku**
- **Import rzepaku do UE wzrósł do 2.28 mln ton. Polska wciąż największym importerskim w UE**

**GIEŁDY**

SOJA (c/buszel)*	I'23	III'23	V'23	ŚRUTA SOJOWA (\$/st)	XII'22	I'23	III'23	RZEPAK (€/t)	II'23	V'23	VIII'23
Otwarcie 31/10	1400,25	1409,00	1416,25	Otwarcie 31/10	417,90	410,30	401,60	Otwarcie 31/10	638,75	637,00	631,25
Zamknięcie 04/11	1462,25	1469,00	1476,00	Zamknięcie 04/11	420,40	412,80	403,50	Zamknięcie 04/11	663,50	660,00	654,00
Zmiana	62,00	60,00	59,75	Zmiana	2,50	2,50	1,90	Zmiana	24,75	23,00	22,75
Zmiana %	4,43	4,26	4,22	Zmiana %	0,60	0,61	0,47	Zmiana %	3,87	3,61	3,60

\*us c/buszel (1 tona metryczna = 36.7437 buszli)

**NOTOWANIA W PORTACH**

Ceny śruty FOB* (\$/t)	USA	Argentyna	Brazylia
31.10.2022	518	500	493
04.11.2022	520	496	490
Zmiana	2	-4	-3

\*FOB – Free on Board (na statku w porcie załadunku)

**RYNKI**
**USA:**

- W przeciwieństwie do sąsiednich parkietów, kompleks sojowy zdołał zakończyć miniony tydzień pokaźnymi wzrostami. Poza solidnym wsparciem ze strony rynków zewnętrznych, zwłaszcza ropy naftowej, rynek dyskontował silny popyt na oleje roślinne, a także informacje z Brazylii o zwiększeniu minimalnych udziałów w biopaliwach (o czym poniżej). Piątkowe wzrosty to także wynik oczekiwania na zmianę polityki covidowej w Chinach, co pomogłoby w ożywieniu popytu, zarówno na surowce energetyczne (ropa), jak i rolne. Niestety, w trakcie minionego weekendu Chiny potwierdziły kontynuację restrykcyjnej polityki covidowej.
- Popyt wewnętrzny na olej sojowy w Stanach Zjednoczonych utrzymuje się na wysokim poziomie. To zasługa znaczącego zwiększenia instalacji do produkcji biopaliw nowej generacji, opartych na oleju sojowym. W bieżącym roku do użytku zostały oddane nowe instalacje, które praktycznie podwoiły moce produkcyjne.
- Sprzedaże amerykańskiej soi na eksport za okres 21-27 października wyniosły 830 tys. ton i były o 190 tys. ton niższe niż przed tygodniem. Łączne sprzedaże amerykańskiej soi z realizacją w bieżącym sezonie wynoszą **32.29 mln ton** i są już tylko o 1% wyższe niż w analogicznym okresie poprzedniego sezonu. Realizacja planu zakładanego przez USDA jest wykonana w 58%, co oznacza, że do sprzedania wciąż pozostaje 23.4 mln ton. A należy pamiętać, że już w lutym na rynku pojawi się rekordowy zbiór z Brazylii.
- Analitycy ze StoneX dokonali nieznacznej spadkowej korekty prognoz amerykańskich zbiorów soi, szacując ich wielkość na poziomie **120.11 mln ton**. To jednak wzrost o 2.73 mln ton w stosunku do ostatnich szacunków USDA. Listopadowe prognozy USDA poznamy już w najbliższą środę.
- Zaawansowanie zbiorów amerykańskiej soi na dzień 30 października wzrosło do **88%**, czyli o 8% w ujęciu tygodniowym. To także wzrost o 10% w stosunku do ubiegłego roku i średniej pięcioletniej.

**AMERYKA POŁUDNIOWA:**

- Nowo wybrany prezydent Brazylii zapowiedział, że od przyszłego roku wzrośnie minimalny udział biokomponentów w paliwach na bazie oleju sojowego. Od stycznia z 10% do 14% (olej napędowy B14), a od marca do 15% (B15). To oznacza wzrost popytu wewnętrznego na olej sojowy.
- Rynek z coraz większą uwagą śledzi przebieg pogody w Ameryce Południowej, zwłaszcza w Brazylii, gdzie listopad i grudzień to dwa kluczowe miesiące pod względem budowania plonów. W Argentynie siewy soi rozpoczną się w połowie miesiąca. Obecne warunki hydrologiczne w Brazylii nie budzą większych obaw, choć w prognozach 7-dniowych nie widać znaczących opadów. Te jednak pojawiają się w prognozach na kolejny tydzień, co powinno podtrzymać optymalne warunki do budowania plonów, tym bardziej, że w prognozach na listopad nie ma zapowiadanych upałów.

**EUROPA:**

- Solidne wsparcie ze strony pozostałych rynków oleistych (soja, kanadyjska canola, olej palmowy), a także utrzymujące się obawy o podaż oleju słonecznikowego z Ukrainy (wciąż nie wynegocjowano przedłużenia porozumienia), nie pozostało bez wpływu na paryską giełdę, gdzie kontrakty rzepakowe zakończyły miniony tydzień na najwyższym poziomie od końca lipca.
- Podobnego entuzjazmu nie widać jednak na rynkach rzeczywistych, gdzie przetwórcy mają coraz większe problemy ze sprzedażą oleju rzepakowego, którego ceny od kilku tygodni w zasadzie stoją w miejscu, co przy rosnących cenach rzepaku znacząco pogarsza marże. Poza tym, pojawiają się coraz więcej sygnałów wskazujących na spadek popytu na olej rzepakowy w drugiej części sezonu (mowa nie tylko o popycie na cele konsumpcyjne, lecz także na cele biopaliwowe).

- Według danych z KE (za okres 1 lipca/31 października) import rzepaku do UE w sezonie 2022/23 wynosi już **2.28 mln ton** i jest o 574 tys. ton wyższy niż w tym samym okresie poprzedniego roku. Na chwilę obecną największym dostawcą rzepaku do UE pozostaje Ukraina, skąd od początku sezonu wjechało 1.44 mln ton, wyprzedzając Australię (655 tys. ton) oraz Kanadę (84 tys. ton).
- Import soi do UE za okres 1 lipca/31 października wynosi **3.65 mln ton** i jest o 430 tys. ton niższy niż w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Największym dostawcą jest Brazylia (1.67 mln ton), która wyprzedziła Stany Zjednoczone (1.42 mln ton) i Ukrainę (260 tys. ton).
- Według analityków z APK Inform, w okresie od 1 lipca do 31 października, Ukraina wyeksportowała już **2.3 mln ton** rzepaku, czyli tylko 1% poniżej wielkości z analogicznego okresu poprzedniego sezonu. A całkowity eksport w bieżącym sezonie prognozowany jest na 2.8 mln ton. Aż 90% rzepaku, który opuściło Ukrainę, trafi do UE.
- Ci sami analitycy prognozują spadek przerobu ukraińskiego słonecznika w bieżącym sezonie do **10.3 mln ton**, czyli o 11% w stosunku do poprzedniego sezonu (głównie z uwagi na częściowe wyłączenie fabryk). W obliczu problemów z elektrycznością, te dane mogą być jednak zawyżone, co oznacza, że Ukraina będzie zmuszona do eksportu większych ilości słonecznika. Według APK Inform, eksport oleju słonecznikowego w bieżącym sezonie (przy założeniu utrzymania korytarza na Morzu Czarnym) prognozowany jest na poziomie **4.1 mln ton**, czyli o 8% niższym r/r.

#### POLSKA:

- Solidne wzrosty notowań na giełdzie MATIF nie pozostały bez wpływu na ceny rzepaku w krajowych zakładach tłuszczowych, choć znaczące umocnienie złotego ograniczyło skalę wzrostów do max. **3050 PLN** (niemieckie parametry). Ceny okazały się jednak na tyle atrakcyjne, że w końcówce tygodnia pojawiła się bardzo duża podaż rzepaku, zwłaszcza ze strony firm handlowych, co pozwoliło przetwórcom na zwiększenie pokrycia w surowiec – w mojej ocenie większość z nich dysponuje co najmniej 2-miesięcznym zapasem.
- Również na rynku krajowym pojawia się coraz więcej sygnałów o spadku popytu na olej rzepakowy, zwłaszcza na cele konsumpcyjne, co może niekorzystnie wpłynąć na krajowy bilans rzepaku w bieżącym sezonie.
- Według danych z KE, w okresie 24-29 października do Polski wjechało spoza UE kolejne 37 tys. ton rzepaku (głównie z Ukrainy), co oznacza, że jego wielkość w bieżącym sezonie wynosi już **468 tys. ton**. Według mojej oceny, łączny import rzepaku do Polski w całym sezonie (zarówno spoza UE, jak i krajów członkowskich), wyniesie blisko **800 tys. ton**, co przy rekordowych zbiorach i ograniczonym eksporcie wskazuje na wzrost zapasów końcowych do poziomu **1.26 mln ton!!!** (vs. 149 tys. ton na koniec sezonu 2021/22).

NOTOWANIA RZEPAKU W POLSCE w PLN/t* (na dzień 04.11.2022)	
ZBIÓR 2022	ZBIÓR 2023
3020-3050	-

\* ceny na bazie dostawy do kupującego (niemieckie parametry)

#### KOMENTARZ

Silny popyt na olej sojowy ze strony branży biopaliwowej w Stanach Zjednoczonych, a także zapowiedzi zwiększenia zużycia oleju sojowego na cele biopaliwowe w Brazylii, stanowi wsparcie dla notowań kompleksu sojowego. Nie bez znaczenia jest także utrzymujący się silny popyt na olej palmowy. Jednak podtrzymanie przez Chiny polityki zero covidowej może ograniczyć zapotrzebowanie na oleiste w kolejnych miesiącach, zachęcając kapitał spekulacyjny do realizacji zysków. W dłuższej perspektywie kluczowy dla notowań kompleksu sojowego będzie przebieg pogody w Ameryce Południowej, zwłaszcza w Brazylii – osiągnięcie produkcji soi na poziomie 150-152 mln ton nie pomoże w podtrzymaniu obecnych cen. To z kolei nie pozostanie bez wpływu na pozostałe rynki, w tym także na europejski rynek rzepaku, gdzie widać coraz większe problemy ze zbytem oleju rzepakowego. A przed nami kolejny comiesięczny raport USDA, w którym rynek ze szczególną uwagą będzie śledził potencjalne zmiany w prognozach zbiorów amerykańskiej soi.